

Trasa prawie gotowa



Roboty przy budowie odcinka trasy tramwaju na prawobrzeże zakończą się za niespełna miesiąc. Na przejazd nie będziemy czekać jednak nieco dłużej – zanoszą się na to, że do początku kalendarzowego lata.

Fot. Mirosław WINCONEK

NA całej długości pierwszego odcinka trasy tramwaju na prawobrzeże Szczecina trwa już rozwieszanie sieci trakcyjnej. Jest ona gotowa w rejonie przyszłej pętli przy ul. Turkusowej i od Basenu Górniczego przez most Pionierów do pierwszego przyszłego przystanku przy dąbskim lotnisku w rejonie nowej kładki nad ul. Eskadrową. Przewidywany kontraktem finał robót przy inwestycji, która trwała dwa lata, to 11 kwietnia. To wcale jeszcze nie znaczy, że tramwaje w regularne kursy ruszą nią za niespełna miesiąc.

Nie stanie się tak, dopóki spółka Energo-pól Szczecin SA nie upora się z opóźnioną aż o cztery miesiące – o czym już informowaliśmy – rozpoczętą w lipcu ub.r. przebudową torowiska w ulicach Energetyków i Gdańskiej i pętli na Basenie Górnicznym (jej częścią są też roboty przy torach na przyczółkach mostu Długiego). A jej finału – według najnowszych wieści – możemy się spodziewać nie wcześniej niż z końcem maja. Choć i ten

termin nie jest taki pewny. Równie dobrze może to nastąpić około połowy czerwca. Tak więc dopiero bliżej kalendarzowego lata 2015 ujrzymy tramwaje, kursujące na prawobrzeże do pętli na obrzeżach osiedla Słonecznego za wiaduktem magistrali kolejowej między ulicami Turkusową i Selgrosem.

– W tej sytuacji przygotowani jesteśmy, jak rozwiązać kwestię niezbędnych jazd próbnych w czasie odbiorów technicznych przed wydaniem pozwolenia na użytkowanie. Brany jest pod uwagę wariant, że tramwaj na jazdy techniczne zostanie przewieziony lawetą. Jest też opcja, że jeśli do tego czasu ułożone zostanie nowe torowisko w ulicach Energetyków i Gdańskiej, i na pętli na Basenie Górnicznym, ale nie będzie jeszcze sieci trakcyjnej, to skład zostanie przetoczony po nim na testy – wyjaśnia Bogdan Jaroszewicz, zastępca prezydenta Szczecina.

– W tym tygodniu rozpoczęło się sprawdzanie i próby przed właściwymi odbiorami sprawności bądź szczelności instalacji podziemnych, które trzeba było przełożyć, bo kolidowały z budowaną linią tramwajową, szczególnie

w rejonie ul. Batalionów Chłopskich. Te odbiory branżowe z udziałem dysponentów tych sieci właśnie się rozpoczynają. Największe z nich to wykonana nowa kanalizacja deszczowa i nowy wodociąg – informuje Agnieszka Belina, zastępca dyrektora Wydziału Inwestycji Miejskich w magistracie.

Prace przy rozwieszaniu sieci trakcyjnej prowadzone są także w nocy. Kiedy ta będzie już na całym odcinku, zostanie również sprawdzona. W budynkach trzech podstacji energetycznych, wzniesionych od podstaw, trwają ostatnie roboty przy wykańczaniu ich elewacji, a wewnątrz montowane są ostatnie elementy wyposażenia niezbędnego do zasilania trakcji.

Zakończyła się budowa murków oporowych zwieńczających ściany wykopu obudowanego oraz schody terenowe przy dojazdach na przystanek „Gryfińska” przy nowym wiadukcie w ul. Batalionów Chłopskich. Porządkowany jest jej odcinek włącznie z jezdniami (nowa nakładka asfaltowa) i poboczami od skrzyżowania z ulicą Winogronową do ul. Citroena.

Dokończenie ze str. 1

W najbliższych dniach rozpocznie się też montaż wind na przystanku. Przed wjazdem na wiadukt w kierunku ul. Struga i od strony ul. Jaśminowej trwają roboty brukarskie przy nowych zatokach przystankowych dla autobusów komunikacji miejskiej. Trwa montaż paneli wygłuszających oraz ekranów przeciwporażeniowych w wykopie. Równolegle prowadzone są roboty torowe i trakcyjne na całym odcinku torowiska.

Na pętli „Turkusowa” na finiszu są roboty przy budowie peronów i chodników, przejścia w tunelu pod torami. Zamontowano konstrukcje wiat przystankowych i sukcesywnie montowane są latarnie.

Na kładce na przystanku „Lotnisko” trwa montaż szybów dźwigowych, układana jest nawierzchnia peronów, ustawiane są konstrukcje wiat, które będą zadaszone (tak samo zresztą, jak centralny odcinek przejścia po kładce na przystanki nad torowiskiem).

Zagospodarowywane są tereny w najbliższym sąsiedztwie trasy tramwaju – wzdłuż poboczy i na skarpach dosadzone są krzewy i drzewa.

Już dziś wiadomo, że z docelową, stałą siatką połączeń, tramwaje zaczną jeździć nową trasą do pętli przy ul. Turkusowej nie wcześniej niż w sierpniu-wrześniu tego roku. Wtedy ma zakończyć się kolejna z inwestycji drogowo-tramwajowych w ulicach Potulickiej i Narutowicza.

Mirosław WINCONEK